Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena 10 gr. egz.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Poniedziałek 18 maja 1936 r. | Nr.136

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Podniesienie bandery na statku „Batory"

„Gdynia, największy port na Bałtyku" — mówi wicepremjer Kwiatkowski

GDYNIA, 17.5 (PAT). Dziś odbyła się w porcie gdyńskim uroczystość poświęcenia i **podniesienia bandery na nowym statku transatlantyckim m-s „Batory"**, przed jego pierwszym rejsem do Stanów Zjednoczonych.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele Rządu z wicepremjerem i ministrem skarbu **Kwiatkowskim**, oraz wiceministrami **Piaseckim, Doleżalem i Świtalskim na czele**. Przybyli również liczni przedstawiciele dyplomatyczni, m. in. poseł węgierski w Warszawie, członkowie ambasady Stanów Zjednoczonych, Włoch oraz poselstwa duńskiego.

Wokół dworca morskiego i blisko nabrzeży zgromadziły się **liczne rzesze społeczeństwa gdyńskiego**. W uroczystości wzięły udział liczne wycieczki, m. in. dziennikarzy gdańskich, w której skład wchodzili przeważnie przedstawiciele pism Rzeszy.

Uroczystość rozpoczęta została mszą św. na pokładzie słonecznym m-s „Batory", w czasie której kazanie wygłosił **ks. biskup morski Okoniewski.**

Po mszy św. i kazaniu nastąpiło podniesienie bandery, poczem przemówił **p. wiceprem. Kwiatkowski.**

P. minister stwierdził olbrzymi postęp, jaki uczynił nasz port i miasto Gdynia, co świadczy tem samem o naszych konstruktywnych możliwościach których wykazania żądał od nas Marszałek Piłsudski. Obowiązek ten ciąży na nas tembardziej — mówił p. wicepremjer — iż objęliśmy w posiadanie swe to, czego nam nikt nie darowywał ale co stanowiło **odwieczną własność naszego narodu.** Spotykaliśmy się niejednokrotnie nawet z niewiarą w możliwość realizacji naszego programu morskiego i to we własnem społeczeństwie.

Jednak dziś widzimy, iż drogą stopniowego a nieustępliwego wysiłku możemy dojść do tak wspaniałych rezultatów, jak to miasto i port, które wzniesiono w ciągu lat 10 na pustkowiu, a jest dziś pierwszym portem Bałtyku. Czyniliśmy ten wysiłek w imię hasła „honor i ojczyzna", które obecnie poniesie wraz z imieniem wielkiego króla ten statek i coraz częściej widzana w obcych portach bandera polska. P. wicepremjer zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i p. Prezydenta Mościckiego.

Po przemówieniu p. wicepremjera nastąpiło podniesienie bandery. Orkiestra marynarki **wojennej** odegrała hymn narodowy, poczem kolejno odegrane zostały hymny: włoski, duński, kanadyjski i Stanów Zjednoczonych. W chwili odgrywania hymnu na maszcie głównym podnoszono banderę odnośnego państwa.

W dalszym ciągu uroczystości p. wicepremjer wręczył kapitanowi statku **podarunek od premjera węgierskiego w postaci statuy króla Batorego**, poczem przemówił poseł węgierski Andrzej Hory, dziękując za zaproszenie go na dzisiejszą uroczystość i zapewniając, że piękny statek „Batory", udekorowany flagami **polskiemi i węgierskiemi**, drogi jest wszystkim sercom węgierskim, ponieważ nosi jedno z **najbardziej znanych imion historji.** Poseł węgierski zapewnił, że gdy „Batory" wypłynie na morze, dążąc ku dalekim horyzontom, iść za nim będą zgodne życzenia obu narodów, **oznajmiając poza oceanem wielkość odrodzonej Polski.**

Po przemówieniu posła podniesiona został na maszcie głównym **bandera węgierska**, a orkiestra odegrała węgierski hymn narodowy.

Na zakończenie uroczystości wygłosił przemówienie prezes rady nadzorczej linji Gdynia—Ameryka senator Szujski. W końcu swego przemówienia zwrócił się do kapitana Borkowskiego i wyraził nadzieję, że kierownictwo cennego dobra narodowego oddaje w dobre ręce.

Po skończonych uroczystościach członkowie Rządu jak również zaproszeni goście zwiedzali statek.

W dniu 16 maja 1936 r. zmarł

ś. † p.

JÓZEF BOGDAŃSKI

urzędnik Wydziału rewizji Tow. Górniczego Saturn Sp. Akc.

Przedwczesna śmierć dobrego Człowieka i zacnego Współtowarzysza pracy pozostawia wśród nas powszechny żal.

Cześć Jego pamięci!

Urzędnicy Tow. Górniczo-Przemysłowego „SATURN" Sp. Akc.

Zgon b. premjera greckiego

Tsaldarisa

ATENY, 17.5. (PAT). B. prezes rady ministrów Tsaldaris zmarł w nocy na **apopleksję.** Tsaldaris brał udział wieczorem w posiedzeniu jednej z komisyj parlamentarnych. Około północy poszedł spać. O godz. 1 nastąpił atak kaszlu, a w pół godziny później b. premjer grecki już nie żył. Lekarze, wezwani do jego łoża, mogli już tylko stwierdzić zgon.

Krwawe rozruchy w Jerozolimie

6-ciu żydów zabitych

JEROZOLIMA, 17.5. (PAT). W nocy trwały w dalszym ciągu rozruchy w Tel-Awiwie i Jafie. W Jaffie **trzech żydów zostało zabitych**, a dwóch rannych. W Haifie podpalono kilka domów mieszkalnych. Straty są znaczne.

JEROZOLIMA, 17.5. (PAT). W kinie Edison wieczorem niewykryty sprawca **dał szereg strzałów, zabijając trzy, a raniąc dwie osoby.**

JEROZOLIMA, 17.5. (PAT). Pogrzeb trzech żydów, zabitych podczas wczorajszych rozruchów, odbył się przy udziale wielu tysięcy żydów — bez zajść. Wszystkie sklepy żydowskie **na znak żałoby były zamknięte.** Sytuacja w dalszym ciągu jest **bardzo naprężona. Strajk generalny trwa. Na mieście panuje duże zaniepokojenie.**

Smierć wodza sjonistów

NAHUMA SOKOŁOWA

LONDYN, 17.5. (Tel. wł.) Dziś zmarł nagle w Londynie prezydent organizacyj sjonistycznych Nahum Sokołow, w wieku 74 lat.

Nahum Sokołów był wodzem żydów dążących do samodzielnego państwa w Palestynie.

Dlaczego nie rozdzielono dotychczas

KREDYTÓW BUDOWLANYCH

Minęła połowa maja, sezon robót budowlanych spowodu wczesnej wiosny rozpoczął się już przed dwoma miesiącami, a tymczasem dotąd nie uruchomiono większych kredytów publicznych z tegorocznego kontyngentu, przyznanego na akcję budowlaną.

Charakterystyczny jest fakt, że kredytów tych nie otrzymały dotychczas w większych rozmiarach ani osoby prywatne, ani budownictwo społeczne, ani też budownictwo spółdzielcze. Powtarzamy błędy ubiegłych lat, przyznając kredyty zapóźno. Znowu właściciele domów otrzymają pożyczki pod koniec sezonu budowlanego, co spowoduje zbyt forsowne wykańczanie domów. Wpłynie to na zwiększenie kosztów budowy, oraz pogorszy jakość robót budowlanych.

W lutym rb. już było wiadomo, ile pieniędzy przeznacza się na udzielanie pożyczek budowlanych. Można było pieniądze te zacząć przydzielać w marcu, by już w kwietniu znalazły się one w posiadaniu osób budujących domy. Co z tego, że kredyty te są nisko oprocentowane, skoro koszt tych kredytów jest wysoki dzięki podrożeniu robót budowlanych, spowodowanych opóźnianiem wypłat **pożyczek.**

Walne zgromadzenie

SYNDYKATU DZIENNIKARZY

WARSZAWA, 17.5. (PAT). Dnia 17 bm. odbyło się w gmachu Sejmu doroczne walne zgromadzenie Syndykatu dziennikarzy warszawskich pod przewodnictwem red. Giełżyńskiego. Po udzieleniu zarządowi absolutorjum wybrano nowe władze Syndykatu. Na prezesa Syndykatu dziennikarzy warszawskich wybrano re. Stefana Grosterna.

Organ sfer wojskowych

o rządzie generała Sławoj - Składkowskiego

„Polska Zbrojna", organ kół wojskowych daje ze swej strony ocenę sytuacji wytworzonej po desygnowaniu premjerem gen. Sławoj-Składkowskiego:

„MUNDUR"

„Mundur premjera jest zarazem symbolem programu nowego rządu". Tego rodzaju pogląd na dokonaną ostatnio zmianę gabinetu bez wątpienia najbardziej odpowiada nam — żołnierzom.

Gen. dyw. Sławoj Składkowski jest bowiem ucieleśnieniem najpiękniejszych cnót żołnierskich. Wierny Wodzowi Narodu i Jego Idei całkowicie i bez kompromisu oddany Sprawie bez reszty i śladu nalotu ambicyj osobistych, stanowczy i zdecydowany, odważny i pełen prostoty. Człowiek o tego rodzaju obliczu, wielokrotny minister spraw wewnętrznych w rządach Wielkiego Marszałka i z Jego woli długoletni szef administracji armji, kierujący gotowością techniczną naszej obronności, objął ster rządów w chwili, gdy sytuacja wewnętrzna państwa wskazywała wyraźnie, iż społeczeństwo wiąże swe zaufanie i nadzieje z mundurem wojskowym.

ŁAD WEWNĘTRZNY

Ład wewnętrzny, spokój i harmonja we wszystkich dziedzinach są podstawą każdej organizacji. W dzisiejszych czasach życie i obowiązki wojska zazębiają się tak ściśle z życiem i obowiązkami społeczeństwa, iż jest rzeczą zupełnie naturalną i nie mającą nic wspólnego z wtrącaniem się do polityki, że ludzie, których zawód postawił na straży obrony kraju, pełni są troski, **gdy na odcinku cywilnym brak jest koniecznego spokoju i harmonji.** Objęcie przez premjera generała Składkowskiego również teki ministra spraw wewnętrznych zdaje się wskazywać, iż na zagadnienia tego resortu zwróci się w pierwszym rzędzie uwaga nowego szefa rządu. Istotnie, ta dziedzina stanowi punkt wyjścia dla poczynań gospodarczych, na niej musi się opierać prężność naszej polityki zagranicznej, jej stabilizacji wymaga również problem zwiększenia potencjału obronnego państwa. Wszak już minister finansów Ludwika Filipa, baron Louis, powiedział: „róbcie mi dobrą politykę, a ja wam zrobię dobre finanse"...

ŚWIAT PRACY I ŻOŁNIERZ

Osoba generała Sławoja Składkowskiego jednoczy więc w sobie, poza innemi, walory długoletniego ministra spraw wewnętrznych i szefa administracji armji.

Spokój i ład na odcinku wewnętrznym wpłynie bezwątpienia dodatnio na odcinek gospodarczo-finansowy, a premjer, wybitny fachowiec wojskowy, będzie mógł wykorzystać to w najwłaściwszy sposób w dziedzinach zwiększenia naszego potencjału obronnego.

Wydarzenia ostatniego okresu wskazały, iż mimo płynności naszego życia wewnętrznego, **świat pracy skupia się i jednoczy koło sztandaru wojskowego.** Owo zbratanie robotnika z żołnierzem miało najdobitniejszy wyraz w zasięgu działania dotychczasowego II wiceministra spraw wojskowych gen. dyw. Składkowskiego. Przypomnijmy tylko: „100 karabinów maszynowych", „50.000 granatów", „10.000 godzin pracy", ofiarność społeczeństwa w dziedzinie Funduszu Obrony Narodowej — i wiele, wiele innych stale się mnożących przykładów i faktów.

Uwagi „Polski Zbrojnej" wskazują, iż czynniki wojskowe powzięły decyzję ingerowania w dalszem kształtowaniu się życia wewnętrzno-politycznego w Polsce.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Z boisk piłkarskich Zagłębia Dąbr.

C. K. S. mistrzem Podokręgu

Wczoraj odbyły się dalsze cztery mecze piłkarskie o mistrzostwo piłkarskie kl. A. Najciekawszem było spotkanie CKS — Zagłębie, którego wynik miał zadecydować ostatecznie, który klub spośród trzech pretendentów zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Zagłębia Dąbrowskiego.

Mistrzostwo ma już zapewnione C. K. S., który pokonał swego najpoważniejszego obecnie przeciwnika RKS. Zagłębia. Pozostali przeciwnicy są już mniej groźni i CKS zapewne nie straci już punktów. Wicemistrzostwo zdobędzie Unja, która posiada o 2 punkty mniej od CKS.

Wyniki wczorajszych spotkań przedstawiają się następująco

CKS — RKS ZAGŁĘBIE 3:2 (2:0)

Mecz rozegrano w Dąbrowie. CKS wystąpił w osłabionym składzie, mimo to jednak mecz wygrał. Bramki dla CKS zdobyli: Bogucki 2 i Jeżowski 1. Dla Zagłębia: Cabaj i Banasik.

Przedmecz rezerw 5:1 dla Zagłębia.

ZAGŁĘBIANKA — SARMACJA 4:2 (0:1)

Lokalne derby w Będzinie wygrała zasłużenie Zagłębianka w stosunku 4:2. Bramki dla Zagłębianki strzelili: Dupak i Lewiński po jednej, a „Henio" 2; dla Sarmacji: Cichoń i Michalik.

PŁOMIEŃ — BRYNICA 0:2 (0:1)

W Czeladzi Brynica miejscowa pokonała miłowicki Płomień w stosunku 0:2. Bramki strzelili: Borowiecki i Krupińsk.

SOLVAY — HAKOACH 1:0 (1:0)

W Grodźcu po równorzędnej grze Hakoach przegrał z Solvayem w stosunku 0:1.

Unja uzyskała punkty walcowerem. spowodu wycofania się z rozgrywek Pol. K. S.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela przedstawia sie nastepująco:

Klub	gier	pkt.	st. br.
CKS	15	27	61:21
Unja	15	25	48:18
Zagłębie	15	22	45:22
Zagłębianka	15	18	37:23
Brynica	16	15	28:30
Sarmacja	16	14	30:28
Solvay	15	11	25:35
Płomień	15	9	28:37
Hakoach	15	4	20:55

O MISTRZOSTWO KL. B

TUR Gołonóg — Gwiazda (Będzin) 8:1 (3:1)

Bramki dla TUR-a uzyskali: Kawalec i Tryfko po 3, Pałasz i Hyra po 1.

Najlepsi na boisku T. Cyba i Miecz. Przybyła. Sędziował b. dobrze p. Wieczorek.

TS Sosnowiec — Placówka (Piaski) 4:0 (2:0)

Cynkownia (Będzin) — TS Dąbrowa 5:2

Orzeł (Bobrowniki — Saturn 3:2 (0:2)

KSM Niwka — Czarni 3:2 (3:1)

O MISTRZOSTWO KL. C

Victoria — Mars 3:0

Strzelec (Sosnowiec) — Strzelec (Niwka) 1:1

KSM II — Zew II 3:2 (2:0)

UNJA — 06 MYSŁOWICE 1:0

Sosnowiecka Unja rozegrała u siebie wczoraj towarzyski mecz z 06 Mysłowice, wygrywając go w stosunku 1:0.

Zawody lekkoatletyczne W DĄBROWIE

Wczoraj odbyły się na stadjonie miejskim w Dąbrowie zawody lekkoatletyczne zorganizowane przez KPW w Dąbrowie i redakcję 7 Groszy. Na 70 zgłoszonych zawodników startowało 35 zawodników z Zagłębia, Częstochowy i Warszawy (Grycz KPW).

M. in. uzyskano następujące wyniki: bieg 100 m. — Strojnowski (KPW Dąbrowa) 11.5 s.;

rzut kulą: Grycz (KPW Warszawa) 12.14 m.;

bieg 800 m. — Kaczmarek (Sokół Dąbrowa) 2:15;

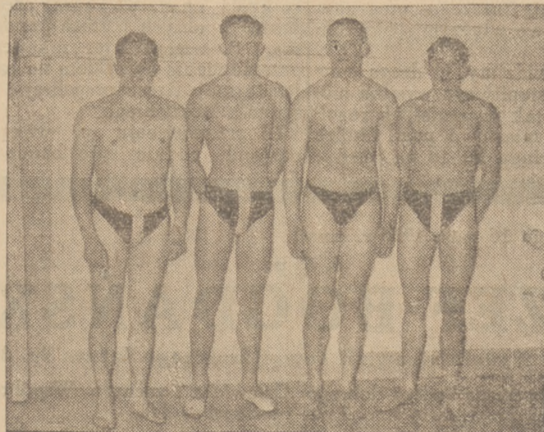
skok wdal: Ścisło (KPW Strzemieszyce) 5.84 m;

rzut dyskiem: Grycz 36.67 m.;

bieg 3000 m. — Makosz (KPW Dąbrowa) 10.4.

Szosowe mistrzostwa KOLARZY UNJI

W niedzielę dnia 24 bm. sekcja kolarska „Unji" urządza mistrzostwa klubowe na szosie na trasie: Sosnowiec — Siewierz — Myszków i spowrotem. Zawodnicy startować będą w odstępach dwuminutowych.



Sztafeta pływacka uniwersytetu warszawskiego 4 x 200 m., która na zawodach w Berlinie wygrała bieg, bijąc rekord Polski w czasie 10.26 sek. Na zdjęciu: Makowski, Zubowicz, Gumkowski i Karpiński. Mecz pływacki uniwersytetów warszawskiego i berlińskiego wygrali w ogólnej punktacji Polacy.

Wynik spotkań ligowych

Ruch na czele tabeli

Wczoraj odbyło się pięć dalszych spotkań ligowych. Na czele tabeli utrzymał się Ruch, krakowska Wisla zaś wskutek porażki z Garbarnią spadła na piąte miejsce.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

RUCH — ŁKS 6:3 (1:0)

Mecz rozegrano w Wielkich Hajdukach.

GARBARNIA — WISŁA 2:1 (1:1)

Lokalne derby krakowskie zakończyły się niespodziewanem zwycięstwem Garbarni w stosunku 2:1.

POGOŃ — DĄB 5:2 (3:0)

WARTA — LEGJA 2:1 (1:0)

Warta poznańska pokonała u siebie stołeczną Legję w stosunku 2:1. Dla Warty bramki strzelili Szwarc i Szerfke; dla Legji z wolnego Martyna.

WARSZAWIANKA—ŚLĄSK 3:1 (1:0)

Mecz rozegrano w Warszawie wobec 4000 widzów.

Pojedynek kolarski o puhar

wygrała „Unja"

Wczoraj na stadjonie Unji w Sosnowcu odbył się ciekawy pojedynek kolarski między sekcjami „Unji" i C. K. S. o puhar srebrny, wspólnie ufundowany przez oba kluby. Startowały dwie drużyny po 8 zawodników w następującym składzie CKS: Ryś, Ociepka, Czopiga, Czekalski, Grenda, Szymanek, Madej i Pilarek; Unja: Pochwalski, Kupczyński, Wawrycki, Grot, Migas Stanisław, Czechowski, Baran i Łykowski.

Wyniki były następujące: bieg szpinterowski (2 okrążenia) wygrał Zb. Ryś (CKS) 14.03 s., przed Pochwalskim (U), Ociepką i Grotem:

bieg australijski rozstawny: Pochwalski (U) przed Kupczyńskim, Rysiem i Ociepką;

bieg drużynowy olimpijski 4000 m.: stawały 2 drużyny w składach: CKS: Ryś, Ociepka, Grenda i Czopiga; Unja: Pochwalski, Kopczyński, Wawrycki i Czechowski — wygrała Unja w czasie 638 ,o pół okrążenia przed CKS.

bieg amerykański parami (50 okrążeń) wygrali: Pochwalski — Kopczyński (U), II Ociepka — Ryś (CKS), III Migas — Czechowski, IV Wawrycki—Grot.

W ogólnej punktacji wygrała Unja w stosunku 22:12, zdobywając tem samem puhar.

Najlepsi z zawodników: Ryś, Ociepka z CKS, z Unji Pochwalski, przyczem Unja reprezentowała się zespołowo bardzo dobrze.

Rewanżowe spotkanie odbędzie się w Czeladzi.

Wyniki strzelań strażackich

w Ujejscu

Dnia 14 bm. w Ujejscu odbyło się strzelanie z karabinku o palmę pierwszeństwa w rejonie Wojkowice Kościelne oraz o odznakę strzelecką i do prób do POS, w którem wzięli udział naczelnicy bądź zastępcy straży pożarnych w obecności przedstawiciela Zw. strzeleckiego p. Letkiewicza.

Po obliczeniu wyników okazało się, że pierwsze miejsce i mistrzostwo rejonu wojkowicko-kościelnego zdobył naczelnik rejonu p. Zbigniew Ostrowski, który osiągnął 177 punktów na 200 możliwych. Drugie i trzecie miejsce oraz wicemistrzostwa rejonu zdobyli pp.: Bolesław Wypych, zastępca naczelnika z Gołąszy Górnej, osiągając 150 pkt. i Jan Pitas, naczelnik straży w Warężynie uzyskując 138 pkt.

Po strzelaniach odbyła się rejonowa odprawa naczelników i zastępców pod kierunkiem powiatowego instruktora pożarniczego. Na odprawie omówiono m. in. program zjazdu w Wojkowicach Kościelnych, przewidywany na 21 czerwca rb., oraz przeszkolono uczestników w zakresie prawidłowego rozplanowania terenu do ćwiczeń.

Zauważyć należy, że podczas strzelań we wszystkich trzech rejonach najwyższa ilość punktów padła jednakowa, mianowicie po 177 punktów, z czego należy wnioskować, że walka na zawodach powiatowych będzie bardzo ciekawa i emocjonująca.

Śląsk — Zagłębie Dąbr. 14:2

Jak donieśliśmy wczoraj, w ub. sobotę odbył się w Sosnowcu mecz bokserski reprezentacyj Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska, zakończony, jak wiadomo, kompromitującą porażką Zagłębia w stosunku 2:14.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

w. musza: Jasiński (Śl) wygrywa w III starciu przez k. o. z Lejzorgenem;

w. kogucia: Janas (Śl) wygrywa na punkty z Bajtnerem;

w. piórkowa: Matuszczyk (Śl) — Kieres (S), wskutek nadwagi Kieresa Śląsk uzyskuje punkty walcowerem; w spotkaniu towarzyskiem wygrywa Matuszczyk przez techn. k. o. w II starciu;

w. kogucia: Domański (Z) oddaje punkty wskutek nadwagi, w spotkaniu towarzyskiem Domański przegrywa na punkty;

w wadze półśredniej Banach (Z) oddał również punkty walcowerem wskutek nadwagi; w spotkaniu towarzyskiem Banach zremisował z Binkiem.

w. średnia: Kurka (Śl) już w I starciu wygrywa przez techn. k. o. z Chudzikiem (Z);

w. półciężka: Moszkowicz (Z) wygrywa na punkty z Walendowskim uzyskując jedyne dwa punkty dla Zagłębia.

w w. ciężkiej Śląsk uzyskuje punkty walcowerem, wskutek niewystawienia zawodnika Zagłębia.

Sędzia punktowy p. Sadłowski, w ringu p. Winer.

PROGRAM RADJOWY

PONIEDZIAŁEK 18 MAJA

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 „Hejnały śląskie" w wyk. kwartetu członków reprezentacyjnej dętej orkiestry KPW w Katowicach. 7.00 Koncert orkiestr zagranicznych (płyty). 7.40 Stefan Witas—piosenki, Albert Sandler—skrzypce (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla młodzieży szkół średnich pt. „Sejmik szkolny uczenic pryw. gimn. S. S. Urszulanek z Rybnika". 12.35 Koncert południowy w wyk. małej ork. P. R. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Od tarantelli do hawajskiej piosenki (płyty) 13.30 Lekcja języka polskiego. 15.15 Wiadomości gospodarcze. 15.30 „Słowicze głosy" (płyty). 16.00 „Bądźmy młodzi i zdrowi" pogadanka. 16.15 Trio salonowe P. R. 16.45 „Wytrzymałość" skecz Jana Tyszkiewicza. 17.00 „Walka z nieszczęśliwemi wypadkami przy pracy" pogadanka. 17.15 „Minuta poezji": „A Prygio ad Dorium" wiersz Marjana Piechala. 17.20 Recital śpiewaczy Marji Rońskiej. 17.50 „Azbest" pogadanka. 18.00 Juljusz Werthejm: Sonata op. 18 fis-moll na skrzypce i fortepian. 18.30 Same tanga (płyty). 18.55 Pogadanka aktualna. 19.05 Skrzynka ogólna. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 Pieśni staroszlacheckie w wyk. chóru „Bard". 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 Paweł Hindemith: „Muzyka kameralna na 5 instrumentów dętych: flet, obój, klarnet, fagot, waltornia. 21.15 Puccini — mistrz kantyleny (płyty). 21.30 „Hreczkosiej na Parnasie" wieczór literacki poświęcony Rodocjowi. 22.00 Koncert poświęcony twórczości Emila Młynarskiego. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

25-lecie harcerstwa w Sosnowcu

przeszło pod znakiem dużego zainteresowania społeczeństwa

W dniu wczorajszym odbyła się druga część uroczystości związanych z 25-leciem harcerstwa w Sosnowcu. O godz. 8.30 nastąpiła zbiórka drużyn harcerzy i zuchów przed Ratuszem, a o godz. 9 zbiórka organizacyj i zaproszonych osób. Sprzed Ratusza udano się pochodem na nabożeństwo do kościoła. Mszę św. odprawił ks. kan. Jankowski. Po mszy św. odbyło się poświęcenie sztandaru hufca harcerzy w Sosnowcu, ufundowanego przez Koło b. harcerzy. Rodzicami chrzestnymi byli: p. Zofja Kaczkowska — starosta Heynar, p. Irena Heynarowa — prezydent Kaczkowski, p. Marja Smelkowska — insp. S. Luchowiec, p. Zofja Luhowcowa — pułk. F. Smelkowski, p. Apol. Lewandowska — dyr. Jan Kłoss.

Po nabożeństwie odbył się przemarsz pod Ratusz. Po odczytaniu rozkazu naczelnej komendy, przemówił prezydent Kaczkowski w imieniu Komitetu, wręczając sztandar przedstawicielowi naczelnej komendy harcmistrzowi Borowieckiemu z Warszawy; harcm. Borowiecki skolei wręczył sztandar zastępcy komendanta chorągwi Zagłębia dhowi Hajne, ten zaś komendantowi hufca dhowi Korkowi, który skolei wręczył chorążemu. Następnie po odczytaniu aktu erekcyjnego nastąpiło podpisywanie tego aktu i wbijanie gwoździ.

Po zakończeniu podpisywania zostali udekorowani odznaką 25-lecia harcerstwa dyr. Danielewiczowa, dhna Kieślewska, prezydent Kaczkowski, insp. Luchowiec, dyr. Kłoss, dr. Olearczyk i red. St. Arnold.

Po dekoracji nastąpiło rozdanie nagród poszczególnym drużynom w wyniku konkursu o najlepszą drużynę hufca sosnowieckiego. Szczegóły z wyniku tego konkursu podamy w czwartkowym „Czuwaju".

Po rozdaniu nagród jedna drużyna harcerska oraz komitet i goście udali się przed dworzec, gdzie na płycie Nieznanego Żołnierza złożony został wieniec. Następnie drużyny harcerskie przedefilowały przed komitetem honorowym i wykonawczym obchodu 25-lecia harcerstwa w Sosnowcu. Na czele pochodu postępowała gromada „zuchów", następnie szły dziarsko harcerki, harcerze, defiladę zamykał doskonale prezentujący się kolarski oddział harcerzy.

Popołudniu odbyła się zabawa w lasku sportowym przy ul. Mościckiego. Gawędę przy ognisku wygłosił red. St. Arnold.

Uroczystości harcerskie w Sosnowcu wywołały żywe zainteresowanie w —

Wczoraj odbyły się również lokalne uroczystości związane z obchodem 25-lecia istnienia harcerstwa w Będzinie i Strzemieszycach. Sprawozdanie z przebiegu uroczystości podamy w najbliższym numerze.



Sensacyjny proces przemytniczy

Przemytnik z Będzina wyjechał do Palestyny

Niebawem przed Sądem okręgowym w Katowicach odbędzie się **sensacyjny proces przemytniczy**, będący epilogiem przypadkowego a zarówno rewelacyjnego odkrycia naszych władz. Przed trybunałem zasiądzie inż. architekt Jerzy Bohn, obywatel niemiecki z Bytomia, szofer Hubert Stiebler z Gliwic, Leonard Reingold z Łabęd w pow. Gliwickim, oraz dwaj obywatele polscy Fryderyk Gross z Katowic i **Holler Ropszyc z Będzina**. Sprawa Ropszyca będzie wyłączona, ponieważ **przebywa on w Palestynie.**

Szczegóły tej afery są wprost sensacyjne. Oto w grudniu ub. r. ofiarą harców samochodowych przy ul. Piłsudskiego w Katowicach padła pewna staruszka, mieszkanka Załęża, która **poniosła śmierć**. Sprawcą był szofer Hubert Stiebler, kierujący samochodem niemieckim. Stiebler wyrokiem sądu grodzkiego w Katowicach został skazany na 3 mies. aresztu, natomiast **samochód został zajęty przez komornika** dla zabezpieczenia pretensyj cywilnych rodziny zabitej. Przy bliższych oględzinach auta władze dokonały sensacyjnego odkrycia: okazało się, że wóz posiada pod stopniem umieszczone **dwie obszerne skrytki**, w których znaleziono **30 kg. sacharyny.** Zawiadomione władze celne wszczęły natychmiast dochodzenia, zakończone rewizjami i aresztowaniami. Jak ze śledztwa przeprowadzonego przez śląską straż graniczną wynika, samochód był narzędziem przemytu zorganizowanej szajki, na czele której stał inż. Bohn, zaś pomocnikiem jego był szofer Stiebler. Obaj pozostawali w **kontakcie z Ropszycem** od r. 1930 i przy pomocy reszty przemytników zdołali przewieźć nielegalnie od r. 1930 **kilkaset kg. sacharyny** oraz większą ilość skórek futrzanych, wartości kilkunastu tysięcy złotych. Przemytnicy towar ładowali w Gliwicach, przewozili go **przez Katowice do Zawiercia, gdzie na jednej z odludnych szos następowało wyładowanie przemytu.** Na szosie tej samochód oczekiwały furmanki które skolei rozwoziły przemyt klijentom.

Jak wspomnieliśmy, sprawa zapowiada się rewelacyjnie i będzie jedną z najbardziej interesujących rozpraw przemytniczych, odsłoni ciekawe kulisy **przymierza żydowsko-hitlerowskiego w sprawach przemytu.**

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

18 Poniedziałek	Dziś Feliksa i Erika Jutro Piotra Wschód słońca 3 m. 56. Zachód „ 19 m. 25.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Senorita w masce".
EDEN: „Vanessa" (Dzieje miłości).
PALACE: „Pepi".

Tydzień dziecka

W SOSNOWCU

W dniach od 24—31 bm. z inicjatywy Polskiego Komitetu pomocy dzieciom zorganizowany jest we wszystkich ośrodkach na całym terenie Polski „Tydzień dziecka".

Nie trzeba dowodzić jak wielkie znaczenie dla przyszłości narodu i kraju ma zdrowie dziecka. Społeczeństwo, pochłonięte wielkiemi kłopotami i zadaniami, jakie w obecnej chwili całym ciężarem spadają na nie, wśród trosk swoich winno znaleźć czas na poświęcenie dużej uwagi dziecku.

O dziecku nie wolno zapomnieć z tego tylko względu, że nie może samo zabrać głosu, bądź prośba jego zawarta w cichym płaczu, bywa zagłuszona.

Sekcja higjeny dziecka oddziału sosnowieckiego Pol. Tow. higjenicznego pragnąc by i na naszym terenie zagadnienie potrzeb dziecka, jego bólu, trosk i krzywdy zostało postawione na porządku dziennym spraw bieżących, zwołuje się na dzień 18 bm. godz. 19 do gmachu Ratusza zebranie publiczne celem zastanowienia się nad najpilniejszemi potrzebami dziecka oraz celem wyłonienia Komitetu „Tygodnia dziecka".

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 18 bm. o godz. 7 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, doskonała komedja M. Bałuckiego pt. „GRUBE RYBY".

Jutro dnia 19 bm o godz. 7 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, sensacyjny reportaż z sali sądowej pt. „PROCES MARY DUGAN".

—xx—

Uroczystość strażacka

W ZAGŁĘBIU

Wczoraj straże ogniowe obchodziły uroczystość swą ku czci swego patrona św. Florjana.

W sobotę odbyły się capstrzyki przy pochodniach z orkiestrami. W dniu wczorajszym w godzinach rannych straże ogniowe udały się na nabożeństwo, a po nabożeństwie w kalnych odrębnych przedefilowały ulicami miast zagłębiowskich.

Bardzo ładnie wypadła uroczystość strażacka w Sosnowcu. Po nabożeństwie odbyła się defilada na placu 11 Listopada.

Licznie zgromadzona publiczność z żywem zainteresowaniem przyglądała się dzielnym oddziałom strażackim, szczerą sympatją cieszących się w miejscowem społeczeństwie.

—xx—

× ZARZĄD SEKCJI EL.-MECHANICZNEJ przy Zw. techników R. P. oddział Zagłębia Dąbrowskiego, zawiadamia swych członków, że w dniu 21 bm. o godz. 11, w lokalu Związku, w Dąbrowie Górn., ul. 3 Maja 4, odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie sekcji.

× CHOROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: płonica 2, błonica 3, odra 1, róża 2, krztusiec 2, gruźlica 5 (3 zgony).

Poświęcenie sztandaru

W SZKOLE POWSZ. NR. 4

Wczoraj odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru ufundowanego przez Koło rodzicielskie szkoły powszechnej nr. 4 im. T. Czackiego w Sosnowcu.

O godz. 9 rano dziatwa szkolna ze swymi wychowawcami, delegacje szkól i organizacyj ze sztandarami, rodzice i zaproszeni goście zgromadzili się w szkole, skąd ze sztandarem i orkiestrą na czele udano się na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Nabożeństwo odprawił oraz wygłosił okolicznościowe kazanie i poświęcił sztandar ks. proboszcz Jankowski. Po nabożeństwie wrócono do szkoły, gdzie na placu szkolnym odbył się dalszy ciąg uroczystości, poprzedzony defiladą dziatwy przed sztandarem.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością również p. starosta Boxa. Zebranych powitał kierownik szkoły p. Łabuś, poczem przedstawiciel Koła rodzicielskiego p. Szczepański wręczył piękny sztandar kierownikowi szkoły, ten zaś skolei, po wygłoszeniu przemówienia do dzieci, wręczył sztandar chorążemu, jednemu z uczniów. Skolei nastąpił piękny moment zaprzysiężenia chorążego; w przysiędze tej uczestniczyła dziatwa szkolna, podnosząc do góry palce.

Po zaprzysiężeniu chorążego nastąpiło wbijanie gwoździ i składanie podpisów.

Rodzicami chrzestnymi byli pp.: Z. Luchowcowa, dyr. Chojecka, dr. K. Falińscy, J. Gaikowie, A. Gaikowie, nacz. J. Gajewscy, Br. Garlińscy, nacz. W. Gieras, St. Iskrowie, nacz. J. Jerzykowscy, W. Jackowscy, W. Jakubowski, dr. A. Krywyjowie, nacz. K. Nawroccy, kom. M. Magasowie, F. Marusowie, L. Piątkowscy, insp. Rychłowscy, inż. Z. Strokowscy, dr. F. Sztukowie, nacz. W. Uramowscy, insp. Wesołowscy, dyr. F. Woźniakowie, K. Wrzoskowie.

Wagony tranzytowe do Gdyni

BEZ REWIZJI WALUTOWEJ W TCZEWIE I ORŁOWIE

Od dnia 15 bm. w pociągach dalekobieżnych, idących w kierunku Gdyni np. ze Lwowa i Krakowa przez Katowice, a przebiegających przez teren wolnego miasta Gdańska, wprowadzone zostały dla wygody podróżnych wagony tranzytowe.

Podróżujący tymi wagonami terytorjum wolnego miasta przejeżdżają w wagonach zamkniętych. Wzamian za to nie są oni poddawani rewizji walutowej w Tczewie, Gdyni lub Orłowie.

Rewizji celnej poddawani są jedynie podróżni udający się do Gdańska lub jednej ze stacji na terytorjum wolnego miasta położonych a także ci, którzy nie korzystają z wagonów tranzytowych.

—xx—

× PORANEK W KINIE „ZAGŁĘBIE". OMP ognisko im. gen. Br. Pierackiego w Sosnowcu organizuje w dniu 21 bm. o godz. 11 m. 30 poranek w kino-teatrze Zagłębie w Sosnowcu. Zostanie wyświetlony piękny film polskiej produkcji według scenarjusza gen. Wieniawy-Długoszowskiego p.t. „Śluby ułańskie", dozwolony dla młodzieży i dzieci od lat 7; koło sceniczne Ogniska odegra przezabawny skecz K. Brzeskiego „W kancelarji P.K.U." oraz koncertować będzie duet A. Gajewskiego i J. Nowaka (skrzypce i harmonja). Na zakończenie grać będzie solo 7-letni T. Kwiecień. Całkowity dochód z poranku przeznaczony jest na cele kulturalno - oświatowe i wycieczkowe Ogniska. Bilety w cenie od 25 groszy nabywać można w dniu poranku już od 10 rano. Poranek miał się odbyć w dniu 17 bm., lecz z przyczyn niezależnych od Ogniska został przełożony na czwartek.

—xx—

Kupiec z Sosnowca

NAPADNIĘTY W SZOPIENICACH

W biały dzień, w godzinach popołudniowych ub. piątku, kupiec z Sosnowca, **Władysław Krzeszewski** został napadnięty na ul. Sosnowieckiej w Szopienicach.

Krzeszewski wracał do domu z walizą towarów tekstylnych. W pewnej chwili zastąpiło mu drogę pięciu drabów, z których jeden z miejsca uderzył kupca w twarz. Było to sygnałem do napadu dla reszty opryszków; jeden z nich wyrwał Krzeszewskiemu walizę i wysypał towar na ziemię, a inni poczęli niszczyć materjały. Kiedy kupiec próbował wzywać pomocy, bandyci obili go dotkliwie, zrabowali nieznaczny towar i rzucili się do ucieczki.

Zaalarmowana policja wszczęła natychmiastowy pościg, uwieńczony sukcesem; przytrzymano sprawców dzikiego napadu, w osobach następujących opryszków: braci Frydolina i Erwina Halfarów, Józefa Jaromina, Józefa Kowalskiego i Edwarda Stadlera, pochodzących z Janowa. Bandyci zostali osadzeni w areszcie. Policja prowadzi dalsze dochodzenie, w wyniku których sprawcy staną przed sądem.

—oOo—

Pijany szofer

SPOWODOWAŁ ŚMIERTELNY WYPADEK ROWERZYSTY

W ub. sobotę w godzinach południowych na szosie między Mysłowicami, a Modrzejowem miał miejsce nieszczęśliwy wypadek.

Miasowicie szosą jechał rowerzysta Józef Brojdak, zam. na Piaskach. W pewnej chwili został on najechany **przez auto półciężarowe prowadzone przez szofera Oskara Lippa z Małej Dąbrówki na G. Śląsku.**

W wyniku najechania auto wraz z rowerzystą stoczyło się z nasypu szosy.

Brojdaka w stanie b. ciężkim odstawiono do szpitala w Mysłowicach, gdzie wskutek odniesionych ran po dwóch godzinach zakończył życie.

Dodać należy, że szofer Lipp był w stanie podchmielonym i jechał nieprzepisową stroną, co udowodni, że ponosi on całkowicie winę za wypadek.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie.

Dziwactwa sekciarzy

Norwegowie mają dziwny pociąg do sekciarstwa. W ostatnim czasie powstała w Oslo sekta która postanowiła wprowadzić w życie surowe obyczaje pierwszych chrześcijan. Między innemi przepisy sekty nakazują publiczną spowiedź swym członkom. Spowiedź ta odbywa się zazwyczaj na wieczornem nabożeństwie w sobotę, aby grzesznik mógł w niedzielę „czysty" asystować w głównem nabożeństwie niedzielnem.

Pewnej soboty na „podjum pokutne" urządzone w kaplicy sekty, dla tych któ czy chcą publicznie wyznać swe grzechy weszła jejmość dobrej tuszy i drżącym głosem oświadczyła, że musi „wyznać cię żki grzech, którego pamięć okrywa ją hańbą i przytłacza jej duszę nieznośnym ciężarem". Po zebranych przeszedł dreszczyk sensacji. Wszyscy nastawili uszu. Tymczasem kająca się grzesznica oświadczyła, że od kilku lat do placka wypiekanego na gwiazdkę dla swych domowników, dodaje margarynę, zostawiając masło wyłącznie dla członków rodziny.

Z piersi setki słuchaczy tej oryginalnej w swej naiwności spowiedzi, wydarło się westchnienie rozczarowania. Zadowoleni, z tej „spowiedzi" będą zapewne słudzy „pokutującej" jejmości, o ile spełni ona uroczyście dane przyrzeczenie że odtąd do babek świątecznych bez względu na ich przeznaczenie, będzie dodawała tylko czyste masło.

Nowy port lotniczy
DLA STEROWCÓW NIEMIECKICH

W ub. poniedziałek nastąpiło uroczyste otwarcie nowego portu lotniczego we Frankfurcie nad Menem, który służyć ma jako główna baza lotnicza dla sterowców w Niemczech. Pierwszy wylądował w nowym porcie sterowiec „Hr. Zeppelin". Przy tej okazji komendant tegoż sterowca kpt. Schiller zaznaczył, że po wycofaniu sterowca „Hr. Zeppelin" z regularnej obsługi lotniczej, służyć on będzie jako sterowiec szkolny.

ROZMÓWKI

— Nie narzekaj, nie narzekaj, wracamy powoli do demokracji. Dziś już każdy u nas może wysoko zajechać.

?

— No, a poco zbudowano kolejkę na Kasprowy?

— To dlaczego niema frekwencji?

— Spóźniono się z pomysłem... O rok...

— Słyszałeś, podobno Mussolini chce królowi włoskiemu ofiarować koronę Cesarstwa Wielkiej Abisynji?

— Hm, czy z rezydencją w Addis Abebie?

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

29

— Kapitan Iwanow, a raczej Hermann, gdyż woli, gdy go tak nazywają, opuścił Gdańsk przed dwunastoma dniami. Udawał się podobno — tak przynajmniej sam twierdził — do Szwecji z ładunkiem perfumerji...

Na twarzy Hyczewskiego odmalowało się tak głębokie rozczarowanie, że poczciwy Nowicki pośpieszył dodać na pocieszenie:

— Moi drodzy, z takim kapitanem nigdy właściwie niewiadomo, czy ładunek, podany oficjalnie do wiadomości, ma coś wspólnego z towarem, znajdującym się pod pokładem! Taki stary wróbel, jak Hermann, ma zawsze jakieś tajemnicze konszachty z celnikami... Zresztą w dzisiejszych czasach perfumerja jest doskonałym artykułem przemytu...

— No dobrze, ale czy ten Hermann przewozi perfumy na własny rachunek i ryzyko?

— O nie, to byłoby zupełnie sprzeczne ze zwyczajami kabotażu! Ładunek powierzyła mu — w każdym razie na papierze — pewna nowa fabryka, która wyrabia perfumy i mydła pośledniejszych gatunków. Jest to firma, której wyrobów nie można znaleźć w Hamburgu, a która prawdopodobnie pracuje tylko na eksport. Jest to towarzystwo A. D, albo raczej, jak się tutaj mówi, A D. Geselschaft.

— A gdzie znajduje się dyrekcja tej spółki?... I fabryka?

— W północnej dzielnicy Hamburga, w Eppendorfie, niedaleko kanału Sebek, mam wrażenie, że na Halligesgasse... Jeśli jednak sądzicie, że tam zdobędziecie jakieś dodatkowe informacje, muszę was zaraz wyprowadzić z błędu, abyście nie tracili czasu napróżno. Chyba domyślacie się, że skoro towarzystwo A. D. zajmuje się kontrabandą, nie będzie wyjawiało pierwszemu lepszemu swoich tajemnic „zawodowych".

— Naturalnie!... To też pytałem was o to jedynie ze zwykłej ciekawości.

Lotnik opuścił głowę i pogrążył się w myślach. Po upływie minuty zwrócił się znów do towarzysza, położył mu rękę na ramieniu i wyrzekł radosnym tonem:

— Nie wiem doprawdy, moi drodzy, jak mam wam dziękować za tę przysługę! Wasze informacje są dla mnie niezwykle cenne...

— Bardzo się cieszę. Jestem z tego tembardziej zadowolony, że mnie to wszystko dziwi niezmiernie. Nie widzę jeszcze, jaki może mieć związek ten frachtowiec z podrobieniem planu samolotu!

— Moi kochani — odparł Stani, chcąc nagwałt wykręcić się od wyjaśnień — mówiłem wam już, że to jest sprawa piekielnie skomplikowana, ale jestem teraz zbyt zmęczony i głodny, aby ją wam dokładnie wyjaśnić. Ponieważ ta piwiarnia wydaje mi się bardzo sympatyczna, jeśli zgadzacie się, możemy tutaj wspólnie zjeść kolację.

Lucjan Nowicki był ogromnie zadowolony. Cieszył się, że spędzi wieczór z miłym rodakiem, no i liczył także, że zaspokoi swoją ciekawość, nie należał bowiem do ludzi dyskretnych. Przyjął więc propozycję Hyczewskiego wprost entuzjastycznie.

Mimo zmęczenia lotnika i niezwykłego sprytu radcy konsularnego, Stani nie wygadał się tego wieczora i w rezultacie Nowicki nie dowiedział się niczego.

Chcąc uniknąć zejścia rozmowy na niewłaściwe tory, Hyczewski wdał się w nieskończenie długie wywody na temat inteligencji swego psa, a potem opowiadał o rozkoszach pobytu w Gdańsku.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rekopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy doliczamy po 5 gr.

Filjalie „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. CZELADŹ J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI